

UZASADNIENIE

Pozwem z 1 marca 2001 roku powód R. S. wniósł przeciwko bankowi (...) (...) S.A. w W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 15 stycznia 2001 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w dniu 5 lutego 2001 roku o sygn. akt II Co 145/01. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że łączyła go z pozwanym umowa o pracę zawarta w dniu 15 sierpnia 1998 roku, a także umowa kredytu hipotecznego z dnia 15 lipca 1999 roku, udzielonego na preferencyjnych warunkach dla pracowników – oprocentowanie stałe 8 % w skali roku. Zgodnie z zapisami zawartymi w ust. 15.3 i ust. 16.4 umowy kredytu hipotecznego, umowa ta ulegać miała rozwiązaniu na skutek ustania, z jakichkolwiek przyczyn, stosunku pracy. Pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., do czego nie było jednak uzasadnionych podstaw, wobec czego niezasadne było także postawienie kwoty pozostałej do spłaty tytułem kredytu w stan natychmiastowej wykonalności i wystawienie przeciwko powodowi bankowego tytułu wykonawczego (k. 2-7 – pozw).

W odpowiedzi na pozew Bank (...) S.A., następca prawny C. (...) S.A. w W. pod tytułem ogólnym, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu m.in. wskazał, że zgodnie z ust. 15.3 umowy kredytu hipotecznego umowa ta ulegała automatycznemu rozwiązaniu na skutek ustania z jakichkolwiek przyczyn stosunku pracy między C. a powodem, co w okolicznościach niniejszej sprawy nastąpiło. Powód w treści pozwu nie zaprzeczył, że bank wystawił przeciwko niemu tytuł egzekucyjny, który stał się następnie podstawą nadania klauzuli wykonalności. Zdaniem strony pozwanej tylko skuteczne zakwestionowanie przez powoda tej właśnie okoliczności mogłoby dawać podstawę do uwzględnienia powództwa (k. 79-89 – odpowiedź na pozew).

Wyrokiem wstępnym z dnia 20 czerwca 2008 roku Sąd Okręgowy w Warszawie uznał powództwo za usprawiedliwione w zasadzie (k. 594 – wyrok).

Na skutek apelacji strony pozwanej, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 31 marca 2009 roku uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny m.in. wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien mieć na względzie następujące wskazania. Po pierwsze, sprawa winna zostać rozstrzygnięta w sposób stanowczy wyrokiem pełnym. Po drugie, Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu I instancji co do bezzasadności powództwa opartego na kwestionowaniu istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym z uwagi na nieprawidłowe rozwiązanie stosunku pracy zawartego przez pozwanego z powodem. Po trzecie, przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy rozważyć zarzut pozwanego związany z zastosowaniem normy prekluzyjnej zawartej w art. 843 § 3 k.p.c. co do zgłoszonych przez powoda zarzutów potrącenia. Po czwarte, w przypadku, gdyby Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty potrącenia nie uległy prekluzji należy dokonać ich merytorycznej oceny (k. 623-633 – wyrok z uzasadnieniem).

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2009 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził na rzecz pozwanego koszty postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że bezsporne w niniejszej sprawie pozostają: fakt zawarcia przez strony umowy kredytu hipotecznego w czasie związania stron stosunkiem pracy, rozwiązanie stosunku pracy przez pozwanego, postawienie spłaty kredytu hipotecznego w stan natychmiastowej wymagalności, wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego i nadanie mu klauzuli wykonalności, rozwiązanie z powodem stosunku pracy w sposób naruszający przepisy o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie natychmiastowym, spłacanie przez powoda rat kredytu hipotecznego zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik do umowy kredytu. Kwestią mającą kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest ustalenie, czy spełnione zostały przesłanki skutkujące pozbawieniem tytułu wykonawczego wykonalności określone w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., a także rozpoznanie zgłoszonego przez powoda zarzutu potrącenia przysługującej mu wierzytelności z wierzytelnością pozwanego. W myśl postanowienia zawartego w ust. 15.3 umowy kredytu, ulegała ona rozwiązaniu na skutek ustania z jakichkolwiek przyczyn stosunku pracy między C. a powodem. Zapis ten sformułowany był w sposób jasny, nie budzący wątpliwości. W tej sytuacji nie miało znaczenia, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem obowiązujących

przepisów. Istotne znaczenie ma fakt, że poprzez złożenie oświadczenia z dnia 7 września 2000 roku nastąpiło ustanie stosunku pracy pomiędzy stronami, a więc zaktualizowała się przesłanka postawienia kredytu hipotecznego w stan natychmiastowej wymagalności. W ocenie Sądu Okręgowego, postawienie kredytu w stan natychmiastowej wymagalności w zestawieniu z wyrokiem sądu pracy, jednoznacznie przesądzającym o naruszeniu przez pozwanego przepisów prawa pracy o wypowiedaniu stosunku pracy bez zachowania terminów wypowiedzenia, mogłoby mieć ewentualnie wpływ jedynie na odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego względem powoda, co jednak wykracza poza ramy przedmiotowego postępowania. Zgłoszony przez powoda zarzut potrącenia Sąd Okręgowy uznał zaś za spóźniony (k. 666-673 – wyrok z uzasadnieniem).

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2011 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok, zniósł podstępowanie przed Sądem Okręgowym w zakresie rozprawy z dnia 14 grudnia 2009 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że w przedmiotowej sprawie bezsporne jest, że powód nie był ani wezwany na rozprawę w dniu 14 grudnia 2009 r., ani nie był o terminie ostatniej rozprawy powiadomiony. W tej sytuacji powód został pozbawiony możliwości obrony swych praw (k. 754-756 – wyrok z uzasadnieniem).

Pismem procesowym z dnia 17 listopada 2011 roku powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, wnosząc o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego. W uzasadnieniu m.in. wskazał, iż Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpisał klauzule umowne tożsame z zawartymi w umowie kredytu w ust. 15.3 i 16.4 na listę niedozwolonych klauzul umownych. Stanowisko to powód podtrzymał pismem z dnia 17 lutego 2012 roku, w którym wskazał także na niemożność podniesienia tego zarzutu w dacie wniesienia pozwu z uwagi na fakt, że wpis klauzul do rejestru nastąpił później (k. 772-775 i k. 792-794 – pisma).

Przed zamknięciem rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska (k. 822-823 – protokół).

Na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód R. S. od dnia 15 sierpnia 1998 roku był zatrudniony w (...) S.A. w W., na stanowisku prawnika. Umowa o pracę zawarta została na czas nieokreślony (k. 9 – umowa o pracę).

W dniu 15 lipca 1999 roku doszło pomiędzy powodem R. S. a (...) S.A. w W. do zawarcia umowy kredytu hipotecznego na okres 10 lat. Kredyt, w kwocie 155.000 zł, udzielony został przez (...) S.A. na preferencyjnych wówczas warunkach, ze stałym oprocentowaniem w wysokości 8 % w stosunku rocznym. W zawartej umowie wskazano, iż zamiarem C. było udzielenie swoim pracownikom kredytu – zabezpieczonego hipoteką – na sfinansowanie zakupu mieszkania. Zgodnie z harmonogramem spłat powód zobowiązany był do spłacenia 120 rat kapitałowo – odsetkowych w wysokości 1.881 zł (k. 61-70 – umowa kredytu, k. 71 – załącznik nr 1 Harmonogram spłat, k. 216-217 – terminarz spłat kredytu).

Zgodnie z zapisami zawartymi w ust. 15.3 i 16.4 umowy kredytu, umowa ta miała ulec automatycznemu rozwiązaniu na skutek ustania z jakichkolwiek przyczyn stosunku pracy pomiędzy stronami. W takim przypadku kredytobiorca zobowiązany był do zwrotu kwoty kredytu, wraz z odsetkami i innymi świadczeniami dodatkowymi w terminie 3 miesięcy od daty, w której stosunek pracy ustał. Z kolei, ust. 17.1 umowy kredytu zawierał oświadczenie kredytobiorcy o poddaniu się egzekucji w myśl art. 97 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, do kwoty 232.500 zł. Zapis zawarty w tym ustępie umowy przewidywał także, że bank mógł wystawić tytuł egzekucyjny do dnia 31 grudnia 2009 roku (k. 61-70 – umowa kredytu).

Pismem z dnia 7 września 2000 r. (...) S.A. rozwiązał z R. S. umowę o pracę, i to w trybie art. 52 § 1 k.p., tj. z uwagi na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Tymczasem, w rzeczywistości nie zaistniały podstawy do rozwiązania z powodem umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 k.p. Na skutek wniesionego przez powoda odwołania, wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi w Warszawie z dnia 29 grudnia 2004 roku w sprawie o sygn. akt VII P 3976/00, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 kwietnia 2006 roku o sygn. akt. XXI Pa 180/05, na rzecz R. S. zasądzone odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. W uzasadnieniu opisanego wyroku Sądu Okręgowego wskazano, że rozwiązanie umowy o

pracę z powodem R. S. nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie natychmiastowym, jednakże przywrócenie powoda do pracy byłoby niemożliwe i niecelowe (k. 106-107 – pismo, k. 291-292 – wyroki, k. 293-303 – uzasadnienie).

Po rozwiązaniu z powodem umowy o pracę (...) S.A. poinformował go, pismem z dnia 13 października 2000 roku, że na podstawie ust. 16.4 umowy kredytu może regulować należności z tejże umowy na dotychczasowych warunkach w terminie 3 miesięcy od dnia ustania stosunku pracy (k. 21 – pismo).

Następnie, w dniu 15 stycznia 2001 roku, (...) S.A. w W. wystawił przeciwko R. S. bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 136.694,30 zł, obejmującą należności z tytułu niespłaconego kredytu hipotecznego, który zgodnie ze stanowiskiem banku stał się w całości wymagalny po upływie 3 miesięcy od daty rozwiązania stosunku pracy. Z kolei, w dniu 5 lutego 2001 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie nadał bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przeciwko powodowi klauzulę wykonalności (okoliczności bezsporne).

Powód R. S., nie zgadzając się ze stanowiskiem pozwanego, dokonywał spłat kredytu na dotychczasowych warunkach, to jest na warunkach przewidzianych zawartą umową kredytu i regularnie wpłacał kwoty po 1881 zł, zgodnie z przyjętym harmonogramem. Ponieważ jednak powód nie uzyskał zgody banku na regulowanie przedmiotowych należności na dotychczasowych zasadach, bank – zgodnie z zajmowanym przez siebie stanowiskiem – zaliczał wpłacane przez powoda kwoty przede wszystkim na poczet odsetek karnych (k. 260-271, k. 317-347, k. 404-407, k. 448-451, k. 514-522 – dowody wpłat, k. 398 - zeznania świadka B. S. (1), k. 526 – oświadczenie banku).

W dniu 14 lipca 1999 roku pomiędzy Okręgową Izbą Radców Prawnych w W. a R. S. – jako Aplikantem – i (...) S.A. w W. – jako Jednostką kierującą – zawarta została umowa o aplikację radcowską. Zgodnie z zawartą umową R. S. oraz (...) S.A. w W. zobowiązali się solidarnie do pokrycia kosztów aplikacji. Pismem procesowym z dnia 8 lutego 2007 roku powód złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w łącznej kwocie przysługującej mu od pozwanego wynikającej z umowy o aplikację radcowską w kwocie 19.735,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 lutego 2007 roku. Ponadto, na wypadek oddalenia powództwa powód złożył oświadczenie o potrąceniu kwoty 5.463,12 zł wynikającej z tytułu umowy ubezpieczenia pracowniczego kredytu hipotecznego (k. 561-562 – umowa, k. 378-382 – pismo).

W sprawie z powództwa R. S. przeciwko Bankowi (...) S.A. o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, wyrokiem z dnia 3 listopada 2010 roku w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1702/09, oddalił powództwo. W uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia wskazał, że klauzule zawarte w ust. 15.3 oraz 16.4 umowy kredytu rzeczywiście mają charakter klauzul abuzywnych, przekraczają bowiem granice rzetelności kontraktowej rażąco naruszając interesy konsumentów. W szczególności, brak było dookreślenia w ust. 15.3 umowy kredytu przyczyn rozwiązania umowy o pracę powodujących rozwiązanie umowy kredytu, co sprzeczne było z dobrymi obyczajami, gdyż obciążało konsumenta okolicznościami, na które nie miał wpływu. Przy tym, w rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonym przez Prezesa UOKiK, figurują klauzule o identycznej treści, a mianowicie:

- pod poz. 1657 wpisana jest klauzula o treści: „Niniejsza Umowa ulega automatycznemu rozwiązaniu na skutek ustania z jakichkolwiek przyczyn stosunku pracy między Bankiem, a Panem (...)”,

- pod poz. 1658 wpisana jest klauzula o treści: „W przypadku automatycznego rozwiązania Umowy na skutek ustania stosunku pracy między Bankiem, a Kredytobiorcą, kredytobiorca będzie zobowiązany do zwrotu kwoty kredytu, wraz z odsetkami i innymi świadczeniami dodatkowymi w terminie 3 miesięcy od daty, w której ten stosunek ustał”.

Nie można natomiast mówić o abuzywności art. 17.1 wzorca umowy. Powództwo R. S. podlegało jednak oddaleniu z uwagi na upływ 6 – miesięcznego terminu do jego wniesienia (k. 252 załączonych akt XVII AmC 1702/09 – wyrok, k. 257-269 – uzasadnienie).

Powyższe stanowisko Sądu Okręgowego w pełni podtrzymał Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 15 września 2011 roku o sygn. akt VI ACa 332/11 (k. 295-319 załączonych akt XVII AmC 1702/09 – wyrok z uzasadnieniem).

Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) S.A. z siedzibą w W. (k. 721-740 – odpis z KRS).

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów, których prawdziwość i treść nie budziła wątpliwości, jak i również na podstawie zeznań świadka B. S. (2) (k. 398), które także ocenić należało jako w pełni wiarygodne. Zeznania świadka korespondowały bowiem z treścią pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów.

Przy tym, zaznaczyć należy, że powyżej ustalone okoliczności faktyczne były pomiędzy stronami niesporne. Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył natomiast oceny prawnej w zakresie, czy postawienie przez (...) S.A. całej kwoty kredytu w stan wymagalności po rozwiązaniu umowy o pracę z powodem było prawnie skuteczne, a co za tym idzie, czy istniały podstawy do wydania przeciwko powodowi bankowego tytułu egzekucyjnego.

Sąd zważył, co następuje:

Powód wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego - bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 15 stycznia 2001 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w dniu 5 lutego 2001 roku o sygn. akt II Co 145/01. Roszczenie należało zatem rozpoznać w świetle art. 840 k.p.c. Stosownie do § 1 tego przepisu, dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli: 1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu; 2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane.

Powód podnosił przede wszystkim, że kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 15 stycznia 2001 r., a to z tego względu na to, że pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., do czego nie było jednak uzasadnionych podstaw, wobec czego niezasadne było także postawienie kwoty pozostałej do spłaty tytułem kredytu w stan natychmiastowej wykonalności i wystawienie przeciwko powodowi bankowego tytułu wykonawczego. Następnie, pismami procesowymi z dnia 17 listopada 2011 roku oraz z dnia 17 lutego 2012 roku, powód podniósł argument, że Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpisał klauzule umowne tożsame z zawartymi w umowie kredytu w ust. 15.3 i 16.4 na listę niedozwolonych klauzul umownych. Jednocześnie, powód wskazywał na niemożność podniesienia tego zarzutu w dacie wniesienia pozwu z uwagi na fakt, że wpis klauzul do rejestru nastąpił później.

Ponadto, pismem procesowym z dnia 8 lutego 2007 roku powód złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w łącznej kwocie przysługującej mu od pozwanego wynikającej z umowy o aplikację radcowską w kwocie 19.735,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 lutego 2007 roku, jak również, na wypadek oddalenia powództwa, złożył oświadczenie o potrąceniu kwoty 5.463,12 zł wynikającej z tytułu umowy ubezpieczenia pracowniczego kredytu hipotecznego. Tym samym, od dnia 8 lutego 2007 roku powód podnosił także, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie – w części – wygasło.

Przechodząc do oceny podstaw prawnych wytoczonego powództwa należy przede wszystkim zauważyć, że powództwa przeciwegzekucyjne są środkami merytorycznej obrony przed egzekucją, zaś ich podstawami są zasadność i wymagalność obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym (zob. np. H. Pietrkowski, Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, LexisNexis 2007, s. 607-608). W odniesieniu do powództw skierowanych przeciwko bankowym tytułom egzekucyjnym, przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, że dłużnik banku może w wytoczonym powództwie podnieść „wszelkie zarzuty materialnoprawne dotyczące wierzytelności banku, objętej bankowym tytułem egzekucyjnym zaopatrzonym w sądową klauzulę wykonalności (...) W grę wchodzić mogą np. zarzuty nieistnienia roszczenia banku lub istnienia w mniejszej wysokości niż ujęte w tytule (...)” (H. Pietrkowski, Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, LexisNexis 2007, s. 612).

W przedmiotowej sprawie należało w pierwszej kolejności rozważyć najdalej idący zarzut powoda, a mianowicie, że łącząca go z pozwanym umowa kredytu zawierała niedozwolone postanowienia umowne.

Jak wskazuje się w doktrynie, „Praktyka posługiwania się wzorcami umownymi w stosunkach handlowych jest konsekwencją dynamicznego rozwoju produkcji towarów i świadczenia usług oraz pojawienia się ich masowego odbiorcy. Proces kontraktowania, aby nie stanowił bariery dla tego wzrostu ilościowego, musiał odwołać się do z góry przygotowanych, standardowych dokumentów, sporządzanych najczęściej w postaci szablonów umów, które uwzględniały treści pojawiające się w każdym kontrakcie zawierającym przez danego przedsiębiorcę, były więc przeznaczone dla anonimowego odbiorcy jego towarów lub usług. **Zjawisko standaryzacji obrotu** trwa do dzisiaj i poza ułatwieniami w procedurze zawierania umowy wywołuje wiele innych skutków. Niektóre z nich można zaliczyć do korzystnych (...) Jednak wynikiem takiego stypizowania umów jest także osłabienie pozycji kontrahentów przedsiębiorcy, którym łatwiej narzucić korzystne dla przedsiębiorcy rozwiązania, a przez to tracą oni wpływ na treść umowy. Mankamentem jest także zjawisko masowego powielania nieodpowiednich standardów, które naruszają zasady słuszności kontraktowej (koment. do art. 384 k.c., w: A. Kidyba (red.), A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX, 2010).

Zgodnie z art. 385(1) § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W świetle § 2 cyt. art., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Jak stanowi § 3 cyt. art., nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie zaś z § 4, ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Nie budziło w przedmiotowej sprawie wątpliwości, że umowa kredytu zawarta z powodem została na preferencyjnych warunkach przewidzianych dla pracowników, co wynikało już wprost z treści samej umowy („Zamiarem C. jest udzielenie swoim pracownikom Kredytu” - k. 10). Nie stało to jednak na przeszkodzie, aby uznać, że powód posiadał w stosunku do pozwanego banku, odnośnie zawartej umowy kredytu, status konsumenta. W tej kwestii Sąd całkowicie podziela i uznaje za swój pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w uzasadnieniu prawomocnego wyroku z dnia 3 listopada 2010 roku sygn. akt XVII AmC 1702/09, iż fakt, że powód był pracownikiem pozwanego, który udzielił mu kredytu hipotecznego, „(...) nie wyłącza możliwości uznania, że powód – zawierając umowę kredytu hipotecznego z pozwanym – posiadał (i posiada) status konsumenta w rozumieniu art. 22(1) k.c. Należy bowiem przyjąć, że oferta pozwanego skierowana była do konsumentów posiadających jednocześnie cechę jego pracowników” (k. 261 akt XVII AmC 1702/09 – uzasadnienie).

Bezsporne było w niniejszej sprawie także to, że postanowienia zawarte w ust. 15.3 i 16.4, a także i 17.1 umowy kredytu nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodem. Tak więc, możliwe było uznanie tych postanowień za klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385(1) k.c., o ile tylko kształtowały one prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając przy tym jego interesy. W doktrynie wskazuje się tutaj, że „W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Im powinny odpowiadać zachowania stron stosunku, także w fazie przedumownej. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do **naruszenia równorzędności stron stosunku**, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (koment. do art. 385(1) k.c., w: A. Kidyba

(red.), A. Olejniczak, A. Pyrżyńska, T. Sokołowski, Z. Gawlik, A. Janiak, G. Koziół, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX, 2010).

Otóż, w przedmiotowej sprawie, abuzywność postanowień zawartych w ust. 15.3 i 16.4 umowy kredytu nie może budzić żadnych wątpliwości. Całkowicie podzielić tu należało argumentację zawartą w uzasadnieniu przywoływanego już prawomocnego wyroku z dnia 3 listopada 2010 roku sygn. akt XVII AmC 1702/09, że w ust. 15.3 umowy zawarty był całkowity automatyzm, gdy chodzi o skutki rozwiązania z powodem umowy o pracę dla dalszego bytu umowy kredytu. Dopuszczalna byłaby bowiem taka regulacja, w myśl której bank byłby uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytu w przypadku utraty zdolności kredytowej przez kredytobiorcę, co oczywiście mogłoby być także spowodowane utratą przez niego zatrudnienia. Niewątpliwie jednakże jest, że utrata pracy nie musi oznaczać niezdolności do dalszego regulowania należności przewidzianych umową kredytu, co zresztą miało miejsce w niniejszej sprawie, skoro jak wykazało postępowanie dowodowe, powód po utracie pracy u pozwanego nadal spłacał raty kredytu zgodnie z ustalonym harmonogramem. Ponadto, zapis zawarty w ust. 15.3 umowy nie rozróżnia sytuacji, z czyjej inicjatywy i z jakich przyczyn doszło do rozwiązania umowy o pracę. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w uzasadnieniu przywołanego wyroku wskazał, że przy takim zapisie bank w każdym przypadku rozwiązania umowy kredytowej na skutek rozwiązania stosunku pracy postawić może kredyt w stan wymagalności, przy czym „w tak samo niekorzystnej sytuacji stawia konsumenta, z którym stosunek pracy rozwiązano niezasadnie (...) jak konsumenta, z którym umowa o pracę rozwiązana została w sposób zasadny (...) Takie rozwiązania, połączone z przewidzianym w tej klauzuli automatyzmem, przekraczają granice rzetelności kontraktowej (...) rażąco naruszając interesy konsumentów” (k. 263-264 akt XVII AmC 1702/09 – uzasadnienie). Sąd Najwyższy stwierdził, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznać należy takie postanowienie wzorca umowy, które obciąża konsumenta okolicznościami, na które nie ma on wpływu (wyrok SN z dnia 27 października 2006 roku, I CSK 173/06, Lex nr 395247). Sąd w niniejszej sprawie w pełni podziela i przyjmuje za własne także stanowisko wyrażone w uzasadnieniu powołanego wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zgodnie z którym skoro abuzywny był zapis ust. 15.3 wzorca umowy kredytu, to w konsekwencji za mające taki charakter musi być także uznane postanowienie zawarte w ust. 16.4 wzorca umowy. Ust. 16.4 ma bowiem rację bytu w ścisłym powiązaniu z ust. 15.3.

Nie miał natomiast racji powód, zarzucając abuzywność także ust. 17.1 umowy kredytu, zgodnie z którym bank miał prawo wystawić bankowy tytuł wykonawczy. Jak bowiem wskazał Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, „objęte tym zapisem zobowiązanie nie wynika nawet w części ze stosunku pracy łączącego strony. Kredyt hipoteczny nie stanowi elementu stosunku pracy i nie nadaje temu kredytowi takiego charakteru okoliczność powiązania umowy kredytu hipotecznego ze stosunkiem pracy” (k. 265 akt XVII AmC 1702/09 – uzasadnienie).

Skoro więc, jak wyżej wskazano, klauzule zawarte w ust. 15.3 oraz 16.4 umowy kredytu były abuzywne, to ich zapisy, w świetle brzmienia art. 385(1) § 1 k.c., nie wiążą powoda. Tak więc nie stały się treścią wiążącego strony stosunku kredytu zapisy umowy zawarte w przedmiotowych klauzulach. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z ust. 15.3 umowy kredytu umowa ta ulegała automatycznemu rozwiązaniu na skutek ustania z jakichkolwiek przyczyn stosunku pracy między C. a powodem. Z kolei, zgodnie z ust. 16.4 umowy, w przypadku automatycznego rozwiązania umowy na skutek ustania stosunku pracy między C. a powodem, kredytobiorca (tj. powód) zobowiązany był do zwrotu kwoty kredytu, wraz z odsetkami i innymi świadczeniami dodatkowymi, w terminie 3 miesięcy od daty, w której ten stosunek pracy ustał. Skoro zatem ww. postanowienia umowne nie są wiążące w odniesieniu do powoda, to konsekwencją tego jest uznanie, iż po rozwiązaniu przez pozwanego bank umowy o pracę z powodem nie doszło do automatycznego rozwiązania umowy kredytowej, zaś skoro nie miało miejsce automatyczne rozwiązanie tejże umowy, to tym samym nie powstał obowiązek zwrotu przez powoda całej kwoty kredytu. Zresztą, brak obowiązku zwrotu całej kwoty kredytu wynika tutaj już z samego faktu, że klauzulą abuzywną jest zapis zawarty w ust. 16.4 umowy kredytu, niezależnie nawet od abuzywności zapisu z art. 15.3 umowy.

Podkreślenia wymaga zresztą, że abuzywność zapisów zawartych w ust. 15.3 i 16.4 umowy kredytu przesądzona została faktem wpisu do prowadzonego przez Prezesa UOKiK rejestru klauzul niedozwolonych, klauzul o brzmieniu

identycznym, jak zawarte w wymienionych postanowieniach umowy kredytu. W przedmiotowym rejestrze figurują bowiem następujące klauzule umowne:

- pod poz. 1657: „Niniejsza Umowa ulega automatycznemu rozwiązaniu na skutek ustania z jakichkolwiek przyczyn stosunku pracy między Bankiem, a Panem (...)”,

- pod poz. 1658: „W przypadku automatycznego rozwiązania Umowy na skutek ustania stosunku pracy między Bankiem, a Kredytobiorcą, Kredytobiorca będzie zobowiązany do zwrotu kwoty kredytu, wraz z odsetkami i innymi świadczeniami dodatkowymi w terminie 3 miesięcy od daty, w której ten stosunek ustał.”. Klauzule te wpisane zostały w rejestrze z dniem 21 września 2009 roku, w związku z wydaniem przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyroku w sprawie o sygn. akt XVII AmC 27/08 z powództwa T. K. przeciwko Bankowi (...) S.A. (a więc temu samemu pozwanemu, co w niniejszej sprawie).

Zgodnie z art. 479(43) k.p.c. w zw. z art. 479(45) § 2 k.p.c., wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK. Jak wskazuje się w doktrynie, „Rozszerzona prawomocność materialna obejmuje jedynie wyroki uwzględniające powództwo, które są wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone (art. 479⁴⁵ k.p.c.). Nie obejmuje ona zatem wyroków oddalających powództwo oraz wyroków uwzględniających powództwo pomiędzy uprawomocnieniem się a wpisaniem do rejestru (...) Klauzule wpisane do rejestru w przypadku pojawienia się we wzorcu umowy zawartej z konsumentem prowadzą do bezwzględnej nieważności czynności prawnej na podstawie art. 58 k.c. (zob. uchwałę SN z dnia 13 lipca 2006 r., III SZP 3/06, Lex nr 197804)” (koment. do art. 479(43) k.p.c., w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II, Lex).

W doktrynie i orzecznictwie sporne jest przy tym, czy przewidziana w art. 479(43) k.p.c. rozszerzona prawomocność dotyczy również innych podmiotów, aniżeli strona pozwana w postępowaniu, w którym doszło do wydania wyroku uwzględniającego powództwo i na skutek którego nastąpiło dokonanie wpisu do rejestru (zob. koment. do art. 479(43) k.p.c., w: j.w.). Zdaniem Sądu, podzielić należy tutaj pogląd, zgodnie z którym „(...) wyrok uwzględniający powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone wywołuje skutki nie tylko wobec stron procesowych, ale również osób nie uczestniczących w postępowaniu, w tym wobec "innych" przedsiębiorców, którzy nie występują po stronie pozwanej (por. K. Weitz (w:) System prawa handlowego..., t. 7, s. 212)” (koment. do art. 479(43) k.p.c., w: j.w.). Rzecz jasna, chodzi tu o wyrok dopiero od chwili wpisania wzorca do rejestru, skoro związanie wyrokiem także w innych sprawach uzależnione jest właśnie od dokonania od takiego wpisu. Należy jednak zaznaczyć, że wskazana tutaj kontrowersja nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie, skoro klauzule zamieszczone w rejestrze pod poz. 1657 i 1658 zostały wpisane, jak to już wyżej wskazano, na skutek postępowania z powództwa przeciwko Bankowi (...) S.A.

Wobec powyższego, domaganie się przez pozwany bank (a ściślej przez jego poprzednika prawnego) po rozwiązaniu z powodów umowy o pracę spłaty przez R. S. całej pozostałej kwoty kredytu nie miało uzasadnionych podstaw. Co za tym idzie, bezpodstawne było także wystawienie przez (...) S.A. w W. bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 15 stycznia 2001 r., który to tytuł zaopatrzonej został następnie w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w dniu 5 lutego 2001 roku o sygn. akt II Co 145/01.

Nie mogło ująć uwadze Sądu, że zarzut abuzywności postanowień zawartych w ust. 15.3 oraz 16.4 umowy kredytu nie został podniesiony przez powoda R. S. w pozwie, lecz dopiero w dalszych pismach procesowych. Pojawia się zatem pytanie o skuteczność podniesionego zarzutu z punktu widzenia art. 843 § 3 k.p.c., zgodnie z którym to przepisem w pozwie powód powinien przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu. Wskazuje się w doktrynie, że „nałożony w art. 843 § 3 obowiązek wzmacnia elementy kontradyktoryjności procesu w sposób umożliwiający skupienie i przedstawienie wszystkich zarzutów oraz zapewnia realizację obowiązków procesowych przez pozwanego (...) Uchybienie temu obowiązkowi powoduje pozbawienie prawa zgłaszania tych zarzutów w dalszym toku postępowania. Po stronie zaś sądu rozpoznającego sprawę rodzi obowiązek pominięcia spóźnionych zarzutów jako sprekludowanych. Traktuje je, jakby nie zostały w ogóle zgłoszone (np. wyrok SN z dnia 12 marca 1998 r., I CKN 522/97, OSNC 1998, nr

11, poz. 176)” (komentarz do art. 843 k.p.c., w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II, Lex). Jednakże, podkreśla się też, że „To kryterium temporalne prekluzji nie dotyczy zarzutów, których strona nie mogła przytoczyć w pozwie. Wykazanie tej okoliczności, co obciąża stronę wnoszącą pozew (art. 6 k.c.), pozwoli sądowi na przyjęcie i rozpoznanie później zgłoszonych zarzutów. W tym zakresie formułowanie ogólnych zasad lub wniosków może okazać się zawodne. Rozstrzygają okoliczności konkretnej sprawy, co obejmuje także dynamikę procesu. Trafnie podnosi się w orzecznictwie, że surowe konsekwencje działania systemu prekluzji ustawodawca uzupełnia elementami dyskrecjonalnej władzy sędziego, co pozwala na przyjęcie i rozpoznanie spóźnionych zarzutów, których strona nie mogła przedstawić. Niewątpliwie ocena stanowiska strony w ustalonych okolicznościach faktycznych wiąże się z zakresem pewnej uznaniowości decyzji sądu (zob. np. uzasadnienie uchwały SN z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 17 i uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 grudnia 2006 r., I CSK 310/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 171)” (komentarz do art. 843 k.p.c., w: j.w.).

Otóż, przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić trzeba, że podniesiony przez powoda zarzut abuzywności zapisów zawartych w ust. 15.3 i 16.4 umowy kredytu sprekludowany nie został. Chociaż bowiem abuzywność istnieje niezależnie od wpisu do rejestru, a co za tym idzie można się na nią powoływać zawsze, to w niniejszej sprawie powód powołał się nie na sam fakt abuzywności zapisów z ust. 15.3 i 16.4 umowy kredytu, ale na fakt umieszczenia klauzul o identycznej treści w rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK, czego nie można utożsamiać. Możliwość zatem powołania się na rozszerzoną skuteczność zgodnie z art. 479(43) k.p.c. powstała dopiero z dniem wpisu, tj. z dniem 21 września 2009 roku, nie zaś w dniu złożenia pozwu – wtedy sprekludowała się tylko możliwość powołania się na kontrolę incydentalną.

Skoro zatem powód R. S. skutecznie podniósł zarzut dotyczący rozszerzonej skuteczności wpisu do rejestru, to uznać trzeba, że należycie wykazał fakt bezpodstawnego wystawienia przeciwko niemu przez (...) S.A. w W. bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 15 stycznia 2001 r. Tym samym wykazał, że nie istniał obowiązek stwierdzony przedmiotowym tytułem egzekucyjnym i w ten sposób skutecznie zaprzeczył zdarzeniom, na których oparł się Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie wydając w dniu 5 lutego 2001 roku o sygn. akt II Co 145/01 postanowienie o nadaniu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności.

Wobec skutecznego zaprzeczenia przez powoda zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, bezprzedmiotowe stało się rozważanie podnoszonych przez niego zarzutów potrącenia wierzytelności przysługującej mu w stosunku do pozwanego wynikającej z umowy o aplikację radcowską w kwocie 19.735,11 zł, a także wynikającej z tytułu umowy ubezpieczenia pracowniczego kredytu hipotecznego w kwocie 5.463,12 zł. Jest bowiem oczywiste i nie wymaga szerszego uzasadnienia, że zarzuty dotyczące okoliczności objętych treścią przepisu art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. są dalej idące od zarzutów objętych treścią przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Skoro nie istniał obowiązek stwierdzony wydanym przez pozwanego bankowym tytułem egzekucyjnym, to już samo w sobie uzasadniało to pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości.

Kończąc rozważania prawne w niniejszej sprawie, należało się odnieść do treści zaleceń udzielonych przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 31 marca 2009 roku, mocą którego po raz pierwszy uchylono zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i przekazano sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał bowiem, że podziela pogląd Sądu I instancji co do bezzasadności powództwa opartego na kwestionowaniu istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym z uwagi na nieprawidłowe rozwiązanie stosunku pracy zawartego przez pozwanego z powodem. Otóż, na co koniecznie trzeba zwrócić uwagę, Sąd Apelacyjny nie przesądził tutaj w sposób definitywny o bezzasadności kwestionowania istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym, a jedynie o bezzasadności takiego kwestionowania z uwagi na nieprawidłowe rozwiązanie stosunku pracy. Przyczyną zaś, dla której ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, wydając wyrok w niniejszej sprawie, że obowiązek stwierdzony tytułem wykonawczym nie istnieje, nie było niewłaściwe rozwiązanie przez pozwanego stosunku pracy, jaki łączył go z powodem, lecz – jak to wyżej wskazano – fakt abuzywności postanowień ust. 15.3 i 16.4 łączącej strony umowy kredytu, a ściślej, fakt umieszczenia identycznie brzmiących klauzul w rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK. Skoro zaś fakt dokonania odpowiednich wpisów w przedmiotowym rejestrze nastąpił dopiero w dniu 21 września 2009 roku, to Sąd Apelacyjny nie posiadał, wyrokując w dniu 31 marca 2009

roku, wiedzy o dokonaniu tych wpisów. Co zaś do wytycznych Sądu Apelacyjnego, w świetle których przy ponownym rozpoznaniu sprawy należało rozważyć zarzut pozwanego związany z zastosowaniem normy prekluzyjnej zawartej w art. 843 § 3 k.p.c. co do zgłoszonych przez powoda zarzutów potrącenia, a w przypadku, gdyby Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty potrącenia nie uległy prekluzji należy dokonać ich merytorycznej oceny, to wobec uznania przez Sąd Okręgowy, że obowiązek stwierdzony tytułem wykonawczym nie istnieje, zalecenia te stały się nieaktualne. Należało natomiast, co właśnie Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie uczynił, rozważyć zarzut pozwanego związany z zastosowaniem normy prekluzyjnej zawartej w art. 843 § 3 k.p.c. odnośnie podniesienia przez powoda kwestii abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu.

Wobec powyższego, uznając, że stronie powodowej udało się zaprzeczyć zdarzeniu, na którym oparto wydanie klauzuli wykonalności, powództwo przeciwegzekucyjne należało uwzględnić w całości, orzekając jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu, w punkcie 2 wyroku, Sąd orzekł stosownie do art. 98 k.p.c., który przewiduje obowiązek zwrotu kosztów na rzecz strony wygrywającej sprawę. Strona pozwana przegrała sprawę w całości, musi więc zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu w całości. Zgodnie z treścią art. 108 § 1 k.p.c., Sąd ograniczył się jedynie do rozstrzygnięcia o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, szczegółowe wyliczenie w tym zakresie pozostawiając referendarzowi sądowemu.